

O patriotyzmie w Kościele katolickim¹

Spis treści: Wstęp; 1. Człowiek postawiony na ziemi; 2. Życie doczesne; 3. Niejasne i wypaczone wizje patriotyzmu; 4. Patriotyzm w różnych obszarach aktywności ludzkiej; 5. Wychowanie do patriotyzmu; 6. Kościół katolicki o patriotyzmie; Zakończenie.

Wstęp

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku, po rozpadzie Związku Radzieckiego, na Białorusi dziadek w rozmowie z kilkunastoletnim wnukiem przypomniał mu z dumą, że jest on Polakiem. „Nie chcę być Polakiem” – odparł wnuk. „Dlaczego?” – zapytał dziadek. „Potому szto w Polsce niet gierojew!” – odparł wnuk. W związku z tematem dotyczącym patriotyzmu nasuwa się wiele pytań. Czy patriotyzm w życiu człowieka jest czymś powszechnym, wynikającym z natury, czy partykularnym, potrzebą chwili? Czy wiąże się z rodem, czy tylko z konkretnym terytorium? Co decyduje, że ktoś chce przynależać do danego narodu? Czy patriotyzm jest zjawiskiem cywilizacyjnym, kulturowym czy religijnym? Jakie zajmuje miejsce w hierarchii wartości? Czym jest patriotyzm, czemu służy i jak powinno się go rozumieć?

1. Człowiek postawiony na ziemi

Biorąc za podstawę biblijny opis stworzenia świata i człowieka, możemy stwierdzić, że istota ludzka postawiona na ziemi wyróżnia się wśród innych stworzeń. W akcie stworzenia człowiekowi przypisana jest cecha przynależna samemu Stwórcy, o czym czytamy w Księdze Rodzaju: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1,27). Stwórca wyznaczył też ludziom miejsce wśród stworzeń oraz przekazał im pierwsze przykazanie, mówiąc: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1,28). Zarysowanie nowej perspektywy losu ludzkiego, z uwzględnieniem perypetii związanych z

¹ Wykład na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Domu Kultury w Sokołowie Podlaskim, 19 kwietnia 2018 r.

grzechem pierwotnym, nastąpiło po śmierci i zmartwychwstaniu Syna Bożego, Jezusa Chrystusa. Działo się to w dniu Jego wniebowstąpienia. Kiedy uczniowie uporczywie wpatrywali się w Niego, jak uniósł się w górę i obłok zabrał Go im przed oczu, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach i rzekli: „Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo?” (Dz 1,11). Odpowiedź mogła być tylko jedna. Stoimy na ziemi, bo Ty, Panie, postawiłeś nas na niej. Patrzymy w niebo dzięki Synowi Twemu, którego posłałeś na ziemię, a On, będąc wywyższony nad ziemię, przyciąga nas do siebie (por. J12,32).

2. Życie doczesne

Złożoność losu człowieka, który stoi na ziemi i wpatruje się w niebo, wymaga uwzględnienia dwóch perspektyw: perspektywy życia doczesnego na ziemi i eschatologicznego po śmierci. W celu lepszego zdefiniowania patriotyzmu w perspektywie życia doczesnego, należałoby usytuować go w kontekście dwóch innych pojęć: obywatelstwa i kosmopolityzmu.

Obywatelstwo jakiegoś kraju człowiek otrzymuje w momencie narodzin. Nie zawsze musi to być miejsce jego urodzenia, niekiedy jest to obywatelstwo jego rodziców. Nikt nie pyta dziecka, jakiego kraju obywatelem chciałoby być. W zasadzie obywatelstwo można zmienić. W dzisiejszych warunkach łatwego przemieszczania się ludzi, często się zdarza, że człowiek zostaje obywatelem państwa, o którym wie niewiele, lub nie wie nic. Nie zna historii, tradycji, kultury, obyczajów a nawet języka. Żyje, płaci podatki, podlega prawu i ma prawa wyborcze. Pojęcie „obywatelstwo” jest uznawane za termin biurokratyczny, urzędowy, rejestracyjny. Dlatego też – jak twierdził ks. Józef Tiszner – „Ani katolik, ani Polak, ani nikt inny, nie mogą mieć w państwie większych praw, niż ma człowiek”. Rejestracja jest adnotacją konieczną, ponieważ nie można urzędowo zrezygnować z obywatelstwa bez przyjęcia innego. W Europie pojawiło się obywatelstwo unijne. Zostało ono ustanowione traktatem z Maastricht w 1992 roku. Polacy uzyskali status obywateli Unii Europejskiej (UE) wraz z przystąpieniem do niej naszego kraju. Obywatelstwo polskie nie zostało w tym momencie zlikwidowane czy zastąpione nowym, lecz rozszerzone o dodatkowe uprawnienia i zobowiązania.

Kosmopolityzm² określany jest jako postawa społeczno-polityczna, która opiera się na założeniu, że ojczyzną człowieka jest cały świat. Oczywiście, obecnie nie ma czegoś takiego,

² Zwolennicy kosmopolityzmu dążą do politycznej i społecznej jedności świata, wolnego od podziałów i konfliktów, stopionego w jedną wspólnotę ogólnoludzką. Idea ta, oparta na podłożu ateistycznym, była obecna w opisie budowy wieży Babel (por. Rdz 11,1-9).

jak obywatelstwo świata. Dlatego kosmopolita musi być obywatelem konkretnego kraju. Kosmopolityzm, z założenia, nie faworyzuje żadnego państwa czy narodu ponad inne, lecz próbuje czerpać dobre cechy z nich wszystkich. Postawa taka kojarzy się często z brakiem lojalności wobec własnego kraju i narodu.

Patriotyzm nie jest uzależniony od obywatelstwa. Można być patriotą jakiegoś kraju, nie mając jego obywatelstwa. Dotyczy to często dysydentów, emigrantów, szczególnie politycznych. Nazwa „patriotyzm” wywodzi się z greckiej nazwy *πατρία* (*patria*) oznaczającej rodzinę, grupę, plemię lub naród wywodzący się od wspólnych przodków, ojców, oznacza ojczyznę czy też ojcowiznę. Jedną z definicji patriotyzmu stwierdza, że jest to szacunek i umiłowanie ojczyzny, gotowość do poświęcenia się dla niej i narodu, stawianie dobra własnego kraju ponad interesy partykularne bądź osobiste. Polega na poczuciu silnej więzi emocjonalnej i społecznej z narodem, jego kulturą i tradycją. Fakt istnienia wielu różniących się między sobą definicji patriotyzmu wskazuje na wieloaspektowość tego zagadnienia, jakim jest desygnat myśli słów „patriotyzm” i „patriota”. Jeżeli weźmiemy pod uwagę dzieje ludzkości, a więc jej historię ujętą w czasie i przestrzeni, to wyraźnie dostrzeżemy pojawiające się zróżnicowanie znaczenia słowa „patriotyzm”. W jakimkolwiek jego rozumieniu występuje pożądana przez człowieka wartość, którą on pozyskuje, przyswaja jako własną, ceni ją, żyje nią i jej broni.

3. Niejasne i wypaczone wizje patriotyzmu

Patriotyzm ma też swoich przeciwników, którzy widzą w nim samo zło. Jest on uznawany za przyczynę podziału w społeczeństwie. Według różnego rodzaju socjalistów u podstaw konfliktów społecznych leży podział na klasy. „Robotnicy nie mają ojczyzny” – napisał w *Manifestie komunistycznym* z 1848 roku Karol Marks. Według Michaiła Bakunina podział ze względu na narodowość, podobnie jak podział klasowy, jest szkodliwy. W *Listach o patriotyzmie* napisał, że patriotyzm jest niedobrym, ciasnym i zgubnym nawykiem, jest bowiem zaprzeczeniem równości i solidarności ludzkiej. Uznał go za religię państwa oraz solidarny interes klasy uprzywilejowanej, która tym państwem rządzi. Emma Goldman (1869-1940) w książce *Patriotyzm zagrożenie dla wolności* napisała, że jest on przesądem sztucznie podtrzymywanym przez sieć kłamstw i oszustw, okrada człowieka z poszanowania siebie i z godności. Podstawami patriotyzmu są zarozumiałość, arogancja i egotyzm. Patriotyzm zakłada, że świat został podzielony na małe części, a każda z nich jest otoczona żelaznym ogrodzeniem. Ci, którzy mieli szczęście urodzić się w jakiejś szczególnej części świata, uważają się za lepszych, bardziej szlachetnych, wspanialszych, inteligentniejszych niż ci,

którzy zamieszkują inne części. Obowiązkiem każdego, żyjącego na wybranej części świata, jest więc walczyć, zabijać i ginąć, próbując narzucić innym swoją wyższość. Lew Tolstoj odrzucał patriotyzm ze względu na egoistyczny charakter oraz konsekwencje w postaci wojen, jako sprzeczny z moralnością, a także – w jego mniemaniu – nie do pogodzenia z chrześcijaństwem³.

Jednym ze strasznych i bardzo bolesnych wydarzeń XX wieku była II wojna światowa. Jeszcze przed jej rozpętanem świat był świadkiem rozwoju wypaczonej ideologii wymierzonej przeciwko człowiekowi, narodom, rasom i klasom. W Rosji po rewolucji październikowej została wprowadzona w praktykę ideologia komunistyczna, która z czasem przeniknęła do niektórych krajów Europy i na inne kontynenty. Wnosiła ona do społeczeństwa ideę internacjonalistyczną nastawioną na ludobójczą walkę klas. Opierając się na tej ideologii, partia bolszewicka wydała wyrok śmierci, w kluczu społecznym, na tzw. klasę panującą i wyznawców jakiegokolwiek religii. W Rzeszy niemieckiej z kolei skazano na zagładę, stosując klucz biologiczny, poszczególne narody i rasy. Takie postawy określa się jako skrajnie nacjonalistyczne, szowinistyczne, faszystowskie, totalitarne⁴. Pojawia się w nich uczucie pogardy wobec innych przeżywane jako silna niechęć, wręcz nienawiść, połączona z wyższością. Niewątpliwie taka postawa i takie rozumienie patriotyzmu może nieuchronnie prowadzić do konfliktów i wojen. Można mówić tutaj o złej miłości, która przynosi ojczyźnie więcej szkody niż pożytku. Miłość jest wówczas zła, gdy ojczyznę wynosi się ponad Boga; gdy nadużywa się imienia ojczyzny do rozgrzeszania zbrodni popełnianych w imię dobra narodu; gdy przykrywa się jej imieniem niegodziwe interesy prywatne lub grupowe; gdy kultywuje się w niej zbrodnicze idee i promuje antyludzkie prawo. Wszelki kształt patriotyzmu budowany na ideologii wrogiej człowiekowi mija się z nauką Kościoła katolickiego.

4. Patriotyzm w różnych obszarach aktywności ludzkiej

W ekostrefie (gr. *oikos* – „dom” i *sphaira* – „kula”) ziemskiej temat patriotyzmu powinno się rozpatrywać zarówno pod względem cywilizacyjnym, kulturowym, jak i religijnym. Takie podejście pozwoli nam na właściwsze wyakcentowanie desygnatu myśli pojęcia patriotyzmu.

³ Por. R. Antonów, *Pod czarnym sztandarem. Anarchizm w Polsce po 1980 roku*, Wrocław 2004, s. 69.

⁴ Por. *Chrześcijański kształt patriotyzmu*. Dokument Konferencji Episkopatu Polski przygotowany przez Radę ds. Społecznych, 27-04-2017, nr 2.

– Ujęcie patriotyzmu pod względem cywilizacyjnym oznacza między innymi poziom rozwoju danego społeczeństwa, szczególnie stopień opanowania i wykorzystania przyrody i potencjału ludzkiego przez człowieka. Człowiek, przez swoją działalność w tej sferze, realizuje wartości materialno-biologiczne, by lepiej przystosować je do własnych potrzeb i uczynić ze świata wygodniejsze miejsce życia, z ładem społecznym, opartym na odpowiednio ukształtowanym ustroju. W tym względzie „narody coraz bardziej dążą do osiągnięcia pewnej powszechnej wspólnoty”⁵. Aktywność człowieka w wymiarze cywilizacyjnym dokonuje się w kategoriach wzrostu, który ma przede wszystkim widzialne granice, określające stan jego posiadania (*habere* – „mieć”). Zatem patriotą byłby ten, kto zabiegałby skutecznie o potęgę, wielkość oraz troszczyłby się o należyty dobrostan dla swojej ojczystej społeczności. Tym bardziej – jak stwierdza dokument soborowy – że „obecnie, po raz pierwszy w historii ludzkiej, wszystkie narody przekonały się, że dobrodziejstwa cywilizacji rzeczywiście mogą i powinny obejmować wszystkich”⁶.

– Ujęcie patriotyzmu pod względem kulturowym odnosi się do rozwoju ludzkich sprawności, zdolności oraz talentów. Kultura przejawia się w trzech podstawowych nurtach: w poznaniu prawdy; w dobru moralnym; w twórczym pięknie. Aktywność człowieka w wymiarze kulturowym dokonuje się w kategoriach jego rozwoju, który ma swoje niewidzialne granice określające przede wszystkim nie tyle stan jego posiadania, ile stan jego bycia (*esse* – „być”). Zatem patriotą jest ten, kto rozwija swoje zdolności, talenty oraz wszelkie inne możliwości na rzecz ojczyzny i jej mieszkańców.

– Ujęcie patriotyzmu pod względem religijnym charakteryzuje się aktywnością człowieka wierzącego. W wierze nawiązuje się żywa więź między Bogiem i człowiekiem. W życiu religijnym realizowane są wartości, które jednoczą człowieka z czymś, co przekracza świat natury i kultury. W religii człowiek styka się ze świętością, jedyną służącą mu wartością, która pokonuje nawet samą śmierć. Śmierć bowiem staje się przejściem do wieczności. Aktywność człowieka w wymiarze religijnym dokonuje się więc w kategoriach jego uświęcania, które jest pełnią przekraczającą wszelkie granice określające stan jego szczęścia (*transcendere* – „przekraczać”, „przewyższać”). Zatem patriotą byłby ten, kto byłby w ojczyźnie wiernym świadkiem, wobec rodaków i całej ludzkości, nieziemskiej miłości Boga. Patriotyzm jako postawa otwarta na rodaków, na ludzkość, na swoją ojczyznę i na inne kraje napotyka trudności natury praktycznej. W wymiarze cywilizacyjnym wielką przeszkodą jest całkowite oddanie się wartościom doczesnym, w kulturowym – budowanie swego życia

⁵ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* „*Gaudium et spes*”, nr 9.

⁶ *Tamże*.

na humanizmie antropocentrycznym, zaś w religijnym – fanatyczne kultywowanie ekskluzywizmu zbawczego.

5. Wychowanie do patriotyzmu

„Hasłem wszystkich patriotów – napisał Henryk Sienkiewicz – powinno być: przez ojczyznę do ludzkości”⁷. Zachowując jednak szacunek i miłość do innych ludzi i narodów, należy zawsze troszczyć się o prawdę i dobro⁸. Patriotyzm, jako postawa miłości, ma służyć ludziom, a nie ludzie mają służyć patriotyzmowi. Pojawia się wszak pytanie: Jaka jest logika zachowań patriotycznych? Jak pogodzić dysproporcje wynikające z naszych niewielkich możliwości wobec potrzeb ojczyzny i świata? Święty Tomasz z Akwinu proponował stosowanie zasady zwanej *ordo caritatis* („porządek miłości”). Czyli powinniśmy najpierw troszczyć się o swój dom, potem o rodzinę, sąsiedztwo, miasto, ojczyznę i całą resztę. Taka kolejność narzuca się sama. Najbardziej kochamy tych, którzy są nam najbliżsi, z którymi łączą nas różne więzi. Poświęcamy im najwięcej czasu. Nie jesteśmy w stanie dać innym tyle samo czasu, ile powinniśmy dać własnej rodzinie. Święty Paweł pisze: „A jeśli kto nie dba o swoich, a zwłaszcza o domowników, wyparł się wiary i gorszy jest od niewierzącego” (1Tm 5,8). Zdarza się, że ktoś nauczył się kochać tych, którzy są daleko, a nie potrafi kochać będących tuż obok. Wymowna w tym względzie jest sentencja Seneki Młodszego, który tak motywuje patriotyczną postawę: „Ojczyznę kocha się nie dlatego, że wielka, ale dlatego, że własna”. Patriotyzmu, tak jak żadnej miłości, nie da się narzucić siłą, ona rodzi się w wolności, z prawdy i dobra, a nade wszystko jest darem Boga. W miłowaniu potrzebny jest ład i rozumność. Bowiem, aby dobrze móc pomagać, trzeba połączyć wrażliwość i poryw serca z racjonalnością działania, z kompetencją, z pewnym porządkiem. Nie zawsze pomagamy tym, którzy o to proszą, ale zawsze tym, którzy pomocy potrzebują, oraz tym, którym jesteśmy zobowiązani pomagać. Kochając wszystkich, nie wszystkim jesteśmy w stanie doraźnie pomóc. Jeśli ktoś obcy jest w skrajnej potrzebie, to jemu trzeba pomóc w pierwszej kolejności.

W postawie chrześcijanina miłość do Boga jest postawiona na pierwszym miejscu. Istnieje dziś tendencja zwana horyzontalizmem, czyli uznanie, że Boga mamy kochać tylko w człowieku. Otóż nie! Boga mamy kochać ponad wszystko. W porządku miłości On jest na

⁷ Odpowiedź na ankietę paryskiego „Le Courier Européen” cyt. za: D. Gawin, *Polska, wieczny romans. O związkach literatury i polityki w XX wieku*, Kraków 2005, s. 41, w: *Chrześcijański kształt patriotyzmu*. Dokument Konferencji Episkopatu Polski przygotowany przez Radę ds. Społecznych, 27-04-2017.

⁸ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* „*Gaudium et spes*”, nr 28.

pierwszym miejscu. Sprawdza się myśl św. Augustyna, który mówi, że gdy Bóg jest na pierwszym miejscu, wtedy wszystko inne też jest na swoim miejscu. Istnieje niebezpieczeństwo sprowadzenia chrześcijaństwa i działalności Kościoła do pomocy społecznej. Otóż nie, Kościół jest wspólnotą zbawienia a największą wartością jest zbawienie wieczne. Oczywiście, jeżeli widzę, że ktoś umiera przy drodze, to nie będę mu głosił kazań, gdy on potrzebuje reanimacji. Ale nie powinniśmy zapominać o tym, by pomagając, ostatecznie głosić Jezusa Chrystusa. Trzeba przyznać, że porządek miłosierdzia wprowadza ład i harmonię w relacjach człowieka z Bogiem, drugim człowiekiem i ze sobą. Zauważmy, że w przykazaniu miłości mowa jest także o miłości do siebie. Chodzi o akceptację, troskę, szacunek i odpowiedzialność za siebie, ponieważ jesteśmy również wartością. To nie jest egoizm, ale wyraz wdzięczności za dar życia i za inne dary, które człowiek otrzymał od Boga. Kto nie kocha siebie, nie będzie kochał innych.

Kilka lat temu wysłuchałem świadectwa starszej pani, która wspominała z wdzięcznością swoją matkę, jako tę, która nauczyła ją i jej siostrę dobrej i mądrej miłości do drugiego człowieka. Było to podczas powstania warszawskiego. „Jako małe dziewczynki, 8- i 9-letnia, zostałyśmy tylko z matką. Mieszkałyśmy w piwnicy, wokół ruiny i toczące się walki. Matka wychodziła, aby znaleźć coś do zjedzenia. Przynosiła nam kawałki czarnego chleba. Pewnego razu przyprowadziła dwoje dzieci w naszym wieku. Były same. Od tego dnia matka karmiła nas czworo. Zauważyłyśmy, że matka im daje lepsze kęsy chleba i trochę większe porcje. Oburzyłyśmy się z siostrą. Wówczas matka wzięła nas osobno i powiedziała: Kochane córki, ja was tak kocham jak nikogo więcej. Ponieważ tych dwoje nie mogę tak kochać jak was, dlatego próbuję ten brak wyrównać w ten sposób, dając im lepszy chleb”. W tym postępowaniu, wielce szlachetnym i uczciwym, można dostrzec porządek miłości miłosiernej, gdzie da się zauważyć mądre serce i kochający rozum.

W relacjach z ludźmi u uczniów Chrystusa powinno pojawić się myślenie oparte na logice miłości Bożej. Polega ono na tym, że – gdziekolwiek będziemy – nie pytamy siebie, czy nam będzie lepiej z kimś, tylko czy komuś będzie lepiej z nami. W wypowiedzi Johna Kennedy’ego skierowanej do Amerykanów, by nie oczekiwali tego, co im może dać Ameryka, lecz zastanowili się, co oni mogą dać Ameryce, leży sens myśli i postawy patriotycznej. Zatem ojczyzna to nie kraj, w którym mieszkasz, ale kraj, którego ty potrzebujesz i który potrzebuje ciebie. O ile na obczyźnie człowiek przeżywa zazwyczaj jedynie teraźniejszość, można rzec, żyje ulotną chwilą, o tyle w ojczyźnie ziemskiej odkrywa ciągłość historyczną i pogłębiony sens życia umocowanego w przeszłości, teraźniejszości i skierowanego na przyszłość.

6. Kościół katolicki o patriotyzmie⁹

Nasuwa się pytanie: Czy poczucie więzi z narodem i z krajem da się pogodzić z uniwersalnym duchem chrześcijańskim? W dzisiejszej sytuacji podziału chrześcijaństwa na wiele wyznań trudno mówić o chrześcijańskim kształcie patriotyzmu. Dlatego, dla ścisłości, należałoby się ograniczyć do wizji patriotyzmu według nauki Kościoła katolickiego. Patriotyzm, jak było powiedziane, wyraża się w umiłowaniu ojczyzny i własnego narodu. Jezus Chrystus przekazał uczniom najwyższe przykazanie miłości, które brzmi: „Abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem” (J 15,12). Dla Jezusa nie było obojętne życie ziemskie, ani ziemska ojczyzna i naród, ale ważniejszą sprawą było wypełnienie woli Ojca, który jest w niebie. Wolą zaś Ojca było objęcie wszystkich ludzi swoim pełnym królowaniem w niebie. Nawiązuje do tego Jezus Chrystus w przypowieści o owcy zabłąkanej, mówiąc: „Tak też nie jest wolą Ojca waszego, który jest w niebie, żeby zginęło jedno z tych małych” (Mt 18,14)¹⁰. Ten tok myśli zawarty jest w wypowiedzi św. Pawła w Liście do Filipian: „Bądźcie, bracia, wszyscy razem moimi naśladowcami – napisał apostoł – i wpatrujcie się w tych, którzy tak postępują, jak tego wzór macie w nas. Wielu bowiem postępuje jak wrogowie krzyża Chrystusowego, o których często wam mówiłem, a teraz mówię z płaczem. Ich losem – zagłada, ich bogiem – brzuch, a chwała – w tym, czego winni się wstydzić. To ci, których dążenia są przyziemne. Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa, który przekształci nasze ciało poniżone, na podobne do swego chwalebego ciała, tą potęgą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować” (Flp 3,17-21). Mówiąc zatem o patriotyzmie, powinniśmy przyjmować pomoc od Boga, aby troszczyć się o siebie i o drugiego człowieka w naszym ziemskim życiu, ukierunkowanym na wieczność. Tak też brzmią słowa modlitwy Kościoła: „Boże nasz Ojcze, w swojej dobroci udzielaj nam teraz i w przyszłości wszelkich pomocy, których potrzebujemy, abyśmy czerpiąc siły z darów przemijających, z większą ufnością dążyli do wieczności”¹¹. W innym miejscu modlimy się: „Spraw, abyśmy przez udział w Eucharystii nauczyli się mądrze oceniać dobra doczesne i miłować wieczne”¹².

Patriotyzm jest głęboko wpisany w Chrystusowe przykazanie takiej miłości, jaką On nas umiłował. Przypominali o tym, blisko pół wieku temu, biskupi Kościoła katolickiego w

⁹ Por. *Chrześcijański kształt patriotyzmu*. Dokument Konferencji Episkopatu Polski przygotowany przez Radę ds. Społecznych, 27-04-2017, nr 2.

¹⁰ „Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Zbawiciel naszego Boga – napisał Paweł apostoł – który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2,3-4); por. Z. Kubacki, *Wprowadzenie do teologii religii*, Warszawa 2018, s. 11.

¹¹ *Mszal Rzymski dla Diecezji Polskich*, Poznań 1986¹, s. 54.

¹² *Tamże*, s. 11.

Polisce: „Choć człowiek stawia wartości ojczyste bardzo wysoko, to jednak wie, że ponad narodami jest Bóg, który jedyny ma prawo do tego, aby ustanawiać najwyższe normy moralne, niezależnie od poszczególnych narodów. Takie poczucie rzeczywistości opiera patriotyzm na prawdzie, oczyszcza go i uzdalnia do pogłębienia świadomości wspólnoty rodziny ludzkiej. Broni nas ono od obojętności na losy drugich, uwrażliwia coraz bardziej na potrzeby każdego człowieka, obojętnie jakim językiem mówi i jakie ma poczucie narodowe”¹³. Patriotyzm w ujęciu katolickim powinien walczyć nie z człowiekiem, ale o człowieka, o jego autentyczne dobro doczesne i wieczne.

Zakończenie

Patriotyzm w ujęciu nauki Kościoła katolickiego, który jest konkretną wspólnotą religijną, ma własne podłoże aksjologiczne, niekoniecznie uznawane przez inne społeczności. Wartości te stanowią znaczący czynnik, mający duży wpływ na definiowanie patriotyzmu. W zasadzie wielu ludzi uznaje za patriotę kogoś, kto wyróżnia się dobrocią, prawością, odwagą w budowaniu ojczyzny w czasie pokoju i obronie w czasie zagrożenia. Jeśli to czyni w sposób wyjątkowy i wyrazisty, poświęcając własne mienie, zdrowie, a nawet życie, określany jest jako patriota-bohater. Tego typu patriota, kiedy jest ukształtowany jedynie antropocentrycznie i nacjonalistycznie, nie zawsze dostrzeże sens i potrzebę istnienia świata, bez własnej ojczyzny¹⁴. Jednakże z punktu widzenia Kościoła katolickiego, patriotyzm powinien być budowany na perspektywie teocentrycznej. Realizuje się on właściwie opierając się na zasadzie porządku miłości (*ordo caritatis*) zarówno wobec własnej ojczyzny, jak też innych ojczyzn i świata z zachowaniem bezwzględnego umiłowania ojczyzny niebieskiej. Jeśli patriotyzm człowieka wierzącego przepojony jest na wskroś Bożą miłością miłosierną – zarówno wobec mieszkańców własnej ojczyzny, jak i mieszkańców całego świata – może on zostać określony jako patriota-święty. Różnica między patriotą-bohaterem i patriotą-świętym jest taka, że nie każdy patriota-bohater jest święty, gdyż świętość ma swe źródło w Bogu, zaś każdy patriota-święty jest bohaterem, jest *gierojem*.

¹³ List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie, Poznań, 5 września 1972.

¹⁴ W wywiadzie telewizyjnym w 2018 r. Władimir Putin, prezydent Federacji Rosyjskiej, wyznał, że świat bez Rosji nie jest mu potrzebny.